

UCHWAŁA

Dnia 19 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Anna Owczarek

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z wniosku W.M.
przy uczestnictwie Gminy P.
o stwierdzenie zasiedzenia,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 19 października 2017 r.,
zagadnienia prawnego przedstawionego
przez Sąd Okręgowy w O.
postanowieniem z dnia 17 maja 2017 r.,

"Czy sąd jest związany żądaniem stwierdzenia zasiedzenia na rzecz tylko jednego z małżonków w sytuacji, gdy oboje małżonkowie byli posiadaczami nieruchomości i okres ewentualnego zasiedzenia upłynąłby w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej?"

podjął uchwałę:

Stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania także wtedy, gdy z ich twierdzeń oraz ustaleń sądu wynika, że na skutek zasiedzenia nieruchomość weszła do majątku wspólnego wnioskodawcy oraz jego małżonka, którego wniosek nie dotyczył. W takiej sytuacji sąd powinien jednak zwrócić uwagę uczestników na ewentualną potrzebę zmiany wniosku.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni W. M. domagała się stwierdzenia, że z dniem 1 października 2005 r. nabyła przez zasiedzenie własność działki nr 50/2, położonej w N. w całości, twierdząc w uzasadnieniu wniosku, iż działkę tę – wspólnie z innymi działkami – posiadała samoistnie wspólnie z mężem H. M. od 1970 r.

Sąd Rejonowy w M. postanowieniem z dnia 26 września 2006 r. stwierdził, że wnioskodawczyni nabyła własność wymienionej nieruchomości we wskazanym dniu, przy czym nabycie nastąpiło – wraz z mężem, zmarłym w dniu 7 marca 2011 r., po którym odziedziczyła spadek w całości – na zasadach majątkowej wspólności małżeńskiej.

W związku z tym, że wnioskodawczyni występowała o stwierdzenie zasiedzenia wyłącznie na własną rzecz, mimo ustaleń wskazujących posiadanie nieruchomości prowadzące do zasiedzenia łącznie z mężem, przy rozpoznawaniu apelacji uczestnika Gminy P. powstało zagadnienie prawne przytoczone na wstępie. Swoje wątpliwości Sąd Okręgowy odniósł w szczególności do zastosowania w niniejszej sprawie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14 (OSNC 2015, nr 11, poz. 127), wskazującej, że stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania, to zaś w rozpoznawanej sprawie nie nastąpiło.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie przez wiele lat nawarstwiał się spór co do tego, czy sąd może stwierdzić nabycie nieruchomości w drodze zasiedzenia przez osobę, która o to nie wnosiła ani która nie była wskazywana przez uczestników postępowania jako nabywca (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 1986 r., III CZP 28/86, OSNCP 1987, nr 5 - 6, poz. 74, oraz postanowienia z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 269/06, nie publ., i z dnia 20 marca 2014 r., II CSK 279/13, OSNC 2015, nr 3, poz. 35, a także postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1997 r., I CKU 55/96, „Prokuratura i Prawo” Orzecznictwo 1997, nr 6, s. 37), z dnia 18 września 1998 r., III CSK 608/97, nie publ., z dnia

7 października 2005 r., IV CK 133/05, nie publ., z dnia 21 stycznia 2009 r., III CSK 229/08, nie publ., z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 297/09, nie publ., z dnia 12 lutego 2010 r., I CSK 315/09, nie publ., z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 314/09, nie publ., z dnia 7 października 2011 r., II CSK 215/11, nie publ., z dnia 11 października 2012 r., III CSK 316/11, nie publ., i z dnia 20 lutego 2013 r., III CSK 156/12, nie publ.). Spór ten został przesądzony przytoczoną na wstępie uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14, zaaprobowaną w piśmiennictwie, w której przyjęto, że postępowanie o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości w wyniku zasiedzenia – służące realizacji indywidualnych interesów poszczególnych podmiotów prawa cywilnego – nie przewiduje wyjątku od zasady określonej w art. 321 k.p.c., zgodnie którą sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie. W związku z tym Sąd Najwyższy w składzie poszerzonym uchwalił, że stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania.

Podjmując tę uchwałę, Sąd Najwyższy wziął pod uwagę rozchwianie praktyki sądowej w omawianych sprawach, jej dotychczasowe „przyzwyczajenia”, niski stan społecznej świadomości prawnej, a także zdarzające się przypadki braku dokładności w formułowaniu wniosków o zasiedzenie także przez zawodowych pełnomocników, jak też dostrzegł, że ustalenia dokonywane przez sąd niejednokrotnie odbiegają od twierdzeń wniosku, a w szczególności w wyniku przeprowadzonych dowodów okazuje się, iż do zasiedzenia doszło albo już na rzecz poprzednika wnioskodawcy albo dopiero na rzecz jego następcy. W związku z tym w uzasadnieniu uchwały – powołując się również na ekonomię procesową i postulat właściwego kształtowania postępowania oraz na ochronę interesu indywidualnego – Sąd Najwyższy zaznaczył, że sąd rozpoznający sprawę, stwierdziwszy, iż ustalenia odbiegają od formuły wniosku, ma obowiązek umożliwienia biorącym w nim udział osobom stosownej modyfikacji żądania. Obowiązek ten Sąd Najwyższy wywodził bezpośrednio z Konstytucji, z art. 2 i 45 ust. 1.

Sprawa, w której przedstawiono rozstrzygane zagadnienie prawne, nie dostarcza argumentów uzasadniających odstępianie od zasady ustanowionej w art. 321 k.p.c., będącej jedną z fundamentalnych zasad prawa procesowego cywilnego, skorelowaną z zasadą autonomii praw prywatnych. Oznacza to, że przytoczona uchwała składu powiększonego Sądu Najwyższego ma zastosowanie także wtedy, gdy ustalenia wskazują, iż nieruchomości stanowiąca przedmiot sprawy weszła do majątku wspólnego małżonków, jednak we wniosku jako nabywcę wskazano tylko jednego z małżonków (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1978 r., III CZP 7/78, OSNCP 1978, nr 9, poz. 153). Okoliczności niniejszej sprawy pokazują jeszcze dobitniej, jak pożądana jest w takich przypadkach aktywność sądu *meriti*, co wzmacnia zaakcentowany przez skład powiększony nakaz realizacji obowiązku informacyjnego. W rozpoznawanej sprawie spełnienie tego obowiązku było tym bardziej uzasadnione, że wnioskodawczyni we wniosku podała fakty wskazujące na nabycie własności nieruchomości do wspólności małżeńskiej, a we wniosku męża nie wskazała tylko dlatego, że już nie żył, a ona jest jego jedyną spadkobierczynią.

Należy podkreślić, że zajętego stanowiska, jak też stanowiska leżącego u podłoża uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14, nie osłabia pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 17 lipca 2017 r., III CSK 279/16 (nie publ.), że w sprawie o rozgraniczenie nieruchomości sąd – ustalając stan prawny granic – może z urzędu, a więc bez stosownych wniosków uczestników, uwzględnić zasiedzenie przygranicznych pasów gruntu. Sąd Najwyższy wyraźnie podkreślił w tym postanowieniu, że postępowanie o rozgraniczenie realizuje istotny interes publiczny wynikający ze znaczenia granic nieruchomości, które m.in. stanowią podstawę jednolitego systemu informacji o gruntach, budynkach i lokalach, ich właścicielach oraz o innych podmiotach władających lub gospodarujących tymi gruntami, budynkami lub lokalami. Z tego względu państwo dba o stan granic nieruchomości, zarówno w sferze dokumentacyjnej (państwowy zasób geodezyjny i kartograficzny), jak i w naturze, czyli na gruncie, przez tworzenie i ochronę systemu znaków granicznych. W tej sytuacji sąd, ustalając stan prawny granic, jest zobowiązany

brać pod rozwagę wszystkie okoliczności kształtujące ten stan, zatem także zasiedzenie przygranicznych pasów gruntu.

W konsekwencji należało uznać, że stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości w postępowaniu unormowanym w art. 609 i 610 k.p.c., służącym – co Sąd Najwyższy w uchwale składu powiększonego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14, wyraźnie podkreślił – przede wszystkim realizacji indywidualnych interesów poszczególnych osób przez orzeczeniu o nabyciu własności, może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania, także wtedy, gdy z ich twierdzeń oraz ustaleń sądu wynika, że na skutek zasiedzenia nieruchomość weszła do majątku wspólnego wnioskodawcy oraz jego małżonka, którego wniosek nie dotyczył. W takiej sytuacji sąd powinien jednak zwrócić uwagę uczestników na ewentualną potrzebę zmiany wniosku, czyniąc to w sposób gwarantujący uczestnikom pełną swobodę podjęcia decyzji. Oczywiście, odmowa lub zaniedbanie modyfikacji wniosku może spowodować ujemne konsekwencje procesowe, oddalenia wniosku nie wyłączając.

Z tych względów podjęto uchwałę, jak na wstępie (art. 390 § 1 k.p.c.).

kc

aj